

Zapis wypowiedzi prof. Janusza Bujnickiego, członka Akademii Młodych Uczonych z Międzynarodowego Instytutu Biologii Molekularnej i Komórkowej w Warszawie, w ramach zebrania plenarnego Wydziału II Nauk Biologicznych i Rolniczych PAN i punktu pt. „Horyzont 2020 - jak zwiększyć poziom naszego sukcesu”, w dniu 10 kwietnia 2014 roku.

Podsumowanie:

1. Przedstawiłem mój pogląd na problemy, z którymi się mierzymy
- 2.-Podaliśmy przykłady pozytywnego działania z Międzynarodowego Instytutu Biologii Molekularnej i Komórkowej w Warszawie
3. Podaliśmy propozycje działań, które moim zdaniem pomogą poprawić jakość wniosków grantowych składanych z Polski i zwiększyć ich skuteczność

Ad 1.

Widzę dwa duże problemy, które są szersze niż sprawa grantów:

1. niski poziom wzajemnego zaufania (między Polakami w ogóle, nie tylko między naukowcami), a co za tym idzie niechęć do wzajemnej pomocy i dzielenia się swoimi zasobami, wiedzą, umiejętnościami

2. w Polsce podejmowanie wysiłku nie jest szanowane.

Z jednej strony, jeżeli bierze się udział w jakimś współzawodnictwie i ponosi się porażkę, to jest się wyśmiewanym.

Z drugiej strony, sukces, zwłaszcza jeżeli wiąże się ze zdobyciem funduszy, jest uznawany jako coś nieprzyzwoitego. Słowa "wygrana" albo "sukces" za często wywołują reakcje "na pewno nieuczciwy" a za rzadko "godny podziwu i naśladowania".

Z tymi problemami trzeba się zmierzyć i uważam, że społeczność naukowa może, jest powinna, jest zobowiązana? dać dobry przykład reszcie społeczeństwa polskiego, pokazać że dobrze jest współpracować ze sobą i że to przynosi sukcesy, które są dobre dla nas wszystkich i których nie zazdrościmy sobie nawzajem.

Bardzo prosty przykład: to, że jedna osoba dostaje prestiżowy grant w danym instytucie powoduje, że każda kolejna osoba aplikująca z dobrym wnioskiem ma większe szanse, bo instytucja oceniana jest jako miejsce, które wspiera dobre wnioski grantowe.

Ad 2:

Aplikowałem o grant ERC dwukrotnie, a nawet trzykrotnie, bo ten sam projekt składałem w programie poprzedzającym ERC, czyli European Young Investigator. Różnica za trzecim razem polegała m.in. na tym, że w większym stopniu skorzystałem z pomocy współpracowników. Szczególnie ważny był etap wystąpienia "na żywo" przed panelem, na którym według statystyk odpada duży odsetek kandydatów z Polski.

Mój szef, czyli dyrektor Międzynarodowego Instytutu Biologii Molekularnej i Komórkowej w Warszawie zaoferował pomoc w sprawdzeniu mojej prezentacji. Uważam, że mam duże doświadczenie w przygotowywaniu prezentacji, ale to, w jaki sposób mój dyrektor mnie "przechołgał", z jaką dokładnością przeanalizował ze mną wszystkie drobiazgi, przeszło moje najśmielsze oczekiwania. Jestem absolutnie pewien, że to było jednym z ważnych elementów mojego sukcesu.

Tę przysługę mogłem podać dalej kiedy o grant ERC ubiegał się mój kolega z instytutu, dr Marcin Nowotny. Zaoferowałem, że przeczytam jego wniosek i pomogę mu w prezentacji, Marcin skorzystał z tego, z tego co wiem to także korzystał ze wsparcia merytorycznego dyrektora i sądząc po recenzjach, które mi pokazał po tym, jak otrzymał grant, przydało mu się to.

Muszę dodać, że drugim kluczowym elementem jest wsparcie administracyjne. W Międzynarodowym Instytucie Biologii Molekularnej i Komórkowej w Warszawie mamy biuro grantowe, które pomaga badaczom w przygotowaniu i prowadzeniu wniosków od strony administracyjnej.

Ja przygotowując grant ERC, jak i wiele innych projektów, które składa się poprzez formularz internetowy, w ogóle nie musiałem oglądać tego formularza. Przygotowałem część merytoryczną wniosku, a mój tekst jak i wszystkie elementy "czysto biurokratyczne" zostały perfekcyjnie przygotowane i wstawione do formularza przez pracownika biura grantowego, Marcina Ogonowskiego. Mogę powiedzieć, że grant ERC udało się złożyć głównie dzięki profesjonalizmowi tego pracownika.

Ad 3.

W kontekście ww. spraw chciałbym zaproponować cztery rozwiązania, które mogą pomóc zwiększyć jakość polskich wniosków grantowych i ich szanse na sukces.

Sugestia 1. Otworzyć się na współpracę i budować zaufanie.

Pomagać sobie nawzajem przy przygotowywaniu wniosków.

Dzielić się doświadczeniem.

Chciałem wezwać do współpracy tych naukowców, którzy są już doświadczeni i mają wiedzę, która może się przydać innym: oferujcie innym to, co macie niezwykle cenne: własne umiejętności.

Chciałem też wezwać naukowców z mniejszym doświadczeniem, którzy przygotowują wnioski: nie bójcie się i nie wstydźcie pytać bardziej doświadczonych kolegów i koleżanki o pomoc. Wielu polskich naukowców boi się, że starsi koledzy ukradną im dobre pomysły. Ale może warto spróbować zaufać wybranym kolegom, ci doświadczeni co już odnieśli sukces mają własne projekty i jestem przekonany, że jeżeli jakiś cudzy pomysł im się spodoba, to prędzej zaoferują współpracę niż po prostu przywłaszczą sobie cudzą ideę.

Obecnie na własną rękę „po partyzancku” realizuję akcję „Więcej Dobrej Nauki” skoncentrowaną na pomocy polskim naukowcom aplikującym o granty w Polsce. Może podobna akcja, skoncentrowana na grantach do Programu Ramowego i do ERC mogłaby być wsparta instytucjonalnie?

Wyobrażam sobie, że taka akcja mogłaby być zorganizowana na poziomie KPK, PAN, Ministerstwa Nauki.

Minimalne proponowane działanie:

Zbierać i udostępniać dane od osób zainteresowanych pomocą (zwłaszcza kontakt do ekspertów)

Zbierać i udostępniać dobre wnioski

Sugestia 2. Tworzyć biura grantowe w instytucjach i dobierać do nich takich pracowników, którzy będą mieli poczucie misji – i konieczne szkolić ich we współpracy z innymi doświadczonymi pracownikami znającymi się na „sztuce grantowej”

Sugestia 3. Zachęcać naukowców (i punktować instytucje), żeby brać udział w procesie: przynajmniej w ocenie jako recenzenci (zgłaszać się) jako członkowie paneli, jako członkowie grup eksperckich wypracowujący programy i wpływać na politykę. Potrzebne jest też wypracowanie planu strategicznego i realizować go poprzez skoordynowane wysiłki przedstawicieli nauki w Polsce.

Sugestia 4. Włożyć więcej wysiłku w pozytywną kampanię informacyjną o sukcesach polskich naukowców, z podkreśleniem takich przykładów, gdzie indywidualny sukces jednostek był możliwy nie *mimo oporu instytucji* i *mimo przeszkód ze strony koleżeństwa*, tylko *dzięki wsparciu instytucji i ze wsparciem kolegów i koleżanek*